

Radzymin. Powiew wielkiej sceny...

– Gratuluję Radzyminowi wspaniałego profesjonalnego teatru. Myślę, że wkrótce zagracie Państwo w jakimś filmie – słowa Barbary Lorynowicz, z kolei reżyser filmowej najlepiej oddają reakcję publiczności na premierę najnowszego spektaklu Radzyńskiego Teatru Amatorskiego „Paradoks”.



fol. ZP

W ostatnią sobotę i niedzielę kwietnia (podwójny pokaz) mieszkańcy Radzymina mogli rozkoszować się premierą świetnej komedii rosyjskiego mistrza Mikołaja Gogola. Opowiadający historię zatwardziałego kawalera „Ożenek”, którego przyjaciel pragnie za wszelką cenę wyswatać, stanowi celną i zadziwiająco ponadczasową satyrę obyczajową. Bo wiem, chociaż sztukę napisano w latach 30. XIX wieku, to wciąż pozostaje ona aktualna z racji tego, iż charakter ludzki nie poddaje się upływowi czasu – prze-

konywali twórcy najnowszej adaptacji scenicznej, na kółko przed premierą.

Trzeba przyznać, iż trwający dwie godziny spektakl wzbudził ogromne zainteresowanie mieszkańców Radzymina. W miniony weekend, wewnątrz Miejskiej Sali Koncertowej Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Radzymin wypełnione było do ostatniego miejsca!

Bezspornie sukcesie Radzyńskiego Teatru p raz kolejny zadecydowała brawurowa gra aktorów, wśród których nie brakuje znanych w lokalnej społeczności nawisk (m.in. przewodniczącego Rady Miejskiej Cezarego Wnuka). Na scenie mogliśmy zobaczyć świetne kreacje: Agafia – Ewa Wnuk / Dominika Gryglwicz, Arina – Jadwiga Woźniak, Fiokła – Ewa Calka, Podkolesin – Ryszard Jrbaniak, Koczkariew – Cezary Wnuk, Jajecznicza – Wiesław Wardak, Anuczka – Stanisław Jaworski, Żewakin – Iateusz Stefankowski, Duniasza – Danta Łoboda, Pomocnice Duniaszy – Dorinika Gryglewicz, Iza Machalska, Stiepn – Piotr Popławski.

— REKLAMA —

Aplauz, gratulacje i kwiaty

Artyści Teatru „Paradoks” po raz kolejny postawili na XIX-wieczną komedię (poprzednio wystawiali „Zemstę”) i po raz kolejny podbili serca publiczności. Bez wątpienia, przyczynił się do tego także sam charakter inscenizowanego dzieła. W „Ożenku” Mikołaj Gogol zrezygnował z miłosnej intrygi prowadzonej mimo piętrzących się przeciwności losu do szczęśliwego zakończenia. W sztuce nie pada ani jedno słowo o miłości. Odbywa się zwyczajny targ i handlowa rywalizacja. Agafia Tichonowna nie jest typową romantyczną amantką, ale osobą, która po kupiecku myśli o zmianie swojego społecznego statusu. Podobnie zresztą jak kandydaci do jej ręki.

Prace nad adaptacją do potrzeb sce-

nicznych trwały ponad rok. Spektakl realizowano w oparciu o przekład Juliana Tuwima, bez wyraźnej osoby reżysera. Jak przekonują aktorzy, postawiono na wolną rękę i burzę mózgów całego zespołu, aby poszczególne sceny możliwie najbardziej ożywić i sprawić, by rozbawiały publiczność.

O tym, iż cel został w stu procentach osiągnięty, przekonuje aplauz widzów, gratulacje oficjalnie zaproszonych gości i kosze kwiatów, które na zakończenie wręczono aktorom.

Zgodnie z zapowiedziami „Ożenek” będzie wystawiany do końca roku (terminy mają być publikowane na bieżąco). Premierę nowej sztuki, której tytułu jeszcze nie zdradzono, Radzyński Teatr Amatorski „Paradoks” zapowiada już w 2011 roku.

Edyta Nowak-Kokoszka



fol. ZP

Radzymin. Powiew wielkiej sceny...

FAKTY nr 8 z 29.04.2010 r.